

MICHAŁ CHOPTIANY
Wydział „Artes Liberales”
Uniwersytet Warszawski

„ORATOR FUTURUS”
FABIANA BIRKOWSKIEGO LEKTURA *CICERONIANUSA* PIERRE’A
DE LA RAMÉE*

Charakterystyka egzemplarza *Cyceronianusa* należącego do Fabiana Birkowskiego. Trzy nurty procesu lektury Birkowskiego udokumentowane w jego marginaliach. Nurt 1: portret Cyncerona. Nurt 2: kształcenie mówcy. Nurt 3: Problem naśladownictwa stylu Cyncerona oraz cyceronianizmu w językach wernakularnych.

SŁOWA KLUCZOWE: Petrus Ramus (Pierre de la Ramée), Fabian Birkowski, Jan Brożek, ramizm, cyceronianizm, księgozbiory historyczne, historia czytelnictwa, marginalia

1. WPROWADZENIE

W dniu 8 września 1614 roku Jan Brożek (Joannes Broscius, 1585–1652), profesor astronomii i matematyki w Kolegium Większym Akademii Krakowskiej, wszedł w posiadanie egzemplarza pierwszej edycji *Cyceronianusa* Piotra Ramusa, wydanej w 1557 roku nakładem działającej jeszcze wówczas w Paryżu drukarni

* Dziękuję prof. Andrzejowi Borowskiemu, prof. Albertowi Gorzkowskiemu, prof. Markowi Skwarze za wnikliwą lekturę i komentarze do wcześniejszych wersji tego tekstu oraz zawartych w nim wypisów źródłowych. Joannie Walewskiej dziękuję za krytyczne i wnikliwe spojrzenie na całość. Podziękowania kieruję także pod adresem anonimowych recenzentów, których komentarze i pytania pozwoliły mi udoskonalić tekst i uniknąć kilku błędów. Naturalnie, za ewentualne omyłki w tekście sam ponoszę odpowiedzialność.

Niniejszy artykuł stanowi gruntownie zmodyfikowaną wersję rozdziału IV pracy doktorskiej pt. *Teoria retoryczna Piotra Ramusa i Omera Talona w kontekście wczesnonowożytnych koncepcji retoryki* przygotowanej na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Badania do niniejszego studium zostały sfinansowane w ramach grantu promotorskiego Narodowego Centrum Nauki nr N N103 399540.

André Wechela². Tom ten, zachowany w zbiorach Sekcji Starych Druków Biblioteki Jagiellońskiej³, za sprawą pozostawionych przez Brożka marginaliów i podkreśleń włączony został do skomplikowanej i niezwykle bogatej rękopiśmiennej konstelacji tworzonej przez krakowskiego uczonego na przestrzeni lat, a której elementy związane z doktryną Ramusa zostały w ostatnim czasie poddane analizie⁴. Choć to właśnie jedna z notatek sporządzonych *manu Broscii* stanowi punkt wyjścia niniejszego studium, to będzie ono poświęcone wcześniejszemu właścicielowi przywołanego tomu i jego odczytaniu rozprawy paryskiego uczonego.

Brożek pozostawił w *Ciceronianusie* kilkanaście podkreśleń i drobnych zapisków, z których większość stanowią zapisane w ligaturowej postaci adnotacje „N[ota] B[ene]”, jednak oprócz tego sporządził też na karcie tytułowej dwie notatki. Pierwsza z nich jest wpisem własnościowym, dzięki któremu dysponujemy dokładną informacją na temat daty włączenia tego woluminu do księgozbioru⁵, druga zaś poświęcona została poprzedniemu właścicielowi. Otóż Brożek, mając być może na uwadze nie tyle siebie, ile kolejnych użytkowników woluminu, zapisał po prawej stronie skomplikowanego godła drukarza Wecheliusa — przedstawiającego pegaza, dwa rogi obfitości i kaduceusz — informację głoszącą, że notatki na marginesach są dziełem dominikanina o. Fabiana Birkowskiego: „Notae in margina sunt manu R[everendissimi] D[omini] Patris Fabiani Bircovii scriptae”⁶. Warto w tym miejscu zauważyć, że nie jest to jedyny przypadek, kiedy to właśnie dzięki Brożkowi wiadomo, iż dany dokument został sporządzony przez Birkowskiego, ponieważ w zbiorach rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej znajduje się kodeks (rkps 2336), w którym na jednej z kart Kurzelowita, podobnie jak w wypadku *Ciceronianusa*, także wskazał on na Birkoviusa jako autora manuskryptu⁷.

² Petrus RAMUS, *Ciceronianus, ad Carolum Lotharingum Cardinalem*, Parisiis, apud Andream Wechelium, 1557; Walter J. ONG, *Ramus and Talon Inventory. A short-title inventory of the published works of Peter Ramus (1515–1572) and of Omer Talon (ca. 1510–1562) in their original and their variously altered forms*, Cambridge, MA: Harvard University Press 1958, poz. 487 [dalej: Ong, *Inventory*].

³ P. RAMUS, *op. cit.*, egz. BJ Mag. St. Dr. 590232 I; wszystkie cytaty w tekście za tym konkretnym egzemplarzem [dalej: *Ciceronianus*].

⁴ Zob. Michał CHOPTIANY, *Jan Brożek, czytelnik Piotra Ramusa. Rekonesans*, Rocznik Biblioteki Narodowej (44) 2013, s. 137–176; *idem*, „Adeste omnes Logicae et Mathematicae Musae”. *Jana Brożka* Apologia pro Aristotele et Euclide (1652) i problem antyramizmu w Akademii Krakowskiej, *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki* (59) 2014, z. 2, s. 7–61.

⁵ *Ciceronianus*, k. tyt.: „M. Ioannes Broscius Curzelovien[sis] 1614 8 Septemb[ris]”.

⁶ *Ibidem*.

⁷ Zob. Kraków, Biblioteka Jagiellońska, rkps 2336, k. 3^r „Haec scriptura videtur esse Reverendi patri Fabiani Bircovii et est omnino sine ulla dubitatione”. Kodeks pochodzi z XVII wieku i jest dziełem kilku rąk, zawiera także parę innych zapisków Brożka; por. Władysław WISŁOCKI, *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego*, cz. I–II, Kraków: Nakładem Akademii Umiejętności 1877–1881, cz. II. *Rękopisy 1876–4176. Index*, s. 556. Oględziny tak opisanego przez Brożka rękopisu prowadzą do wniosku, że rzeczywiście pismo z kodeksu 2336 i zapiski znajdujące

Fabian Birkowski, urodzony w 1566 roku we Lwowie⁸ potomek drobnych mieszczan, absolwent Akademii Krakowskiej (tytuł bakałarza uzyskał w roku 1587, magistra w 1593), a od 1596 lub 1598 roku członek zakonu św. Dominika⁹, zapisał się w historii piśmiennictwa polskiego i łacińskiego przede wszystkim jako wybitny kościelny mówca, kaznodzieja obozowy biorący udział w wyprawach wojennych, gorący apologeta katolickiego wyznania wiary i świetny stylista¹⁰. Wokół jego formacji intelektualnej narosło wiele mitów redukujących jego profil intelektualny do zamkniętego kręgu problemów patriotyzmu, radykalnego katolicyzmu, obojętności lub niechęci względem tego, co niezwiązane z wyznaniem rzymskim — wszystkie te zagadnienia pozostają ważne w odniesieniu do Birkowskiego, jednak dokument zachowany w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej stanowi dowód na to, że w którymś momencie swojego rozwoju intelektualnego Birkovius musiał systematycznie używać tej napisanej przez kalwińskiego uczonego rozprawy z historii retoryki i, jak pokażę w dalszej części niniejszego artykułu, jego sposób lektury nie miał bynajmniej charakteru polemicznego. Co więcej,

się w omawianym tutaj egzemplarzu *Cyceronianusa* są dziełem tej samej ręki. Należy przy tym zaznaczyć, iż w wypadku kodeksu rękopiśmiennego dukt pisma Birkowskiego jest czysty, litery są duże i czytelne, nie występują żadne skreślenia i poprawki, natomiast w tomie *Cyceronianusa* mamy do czynienia z zapiskami roboczymi, sporządzanymi najprawdopodobniej wyłącznie na użytek własny, co sprawiło, że ich autor nie musiał się starać, aby były czytelne dla kogokolwiek innego poza nim.

⁸ Podstawowe fakty z biografii Birkowskiego w tym i pozostałych miejscach podają za: Maria DYNOWSKA, *Birkowski Fabian*, [hasło w:] *PSB*, t. 2, s. 104–105; zob. także Dorota ŻRALKO, *Biografia Fabiana Birkowskiego w świetle kazania pogrzebowego Adama Makowskiego i badań archiwalnych*, Pamiętnik Literacki (96) 2005, z. 2, s. 215–227; dla bibliografii dzieł Birkowskiego zob. Estreicher, II, s. 141–146, oraz *Nowy Korbut*, II, s. 33–34.

⁹ *PSB* jako datę wstąpienia Birkowskiego do dominikanów podaje tę pierwszą, zaś *Nowy Korbut* — drugą.

¹⁰ Na temat Birkowskiego zob. m.in. Józef KRUKOWSKI, *Rozbiór krytyczny kazań na niedziele i święta doroczne*, Kraków: nakładem autora 1898; Maria PETZÓWNA, *Prawo i państwo w kazaniach x. Fabiana Birkowskiego*, Warszawa: Skład Główny w Kasie im. Mianowskiego 1848; Kazimierz PANUŚ, *Najwybitniejszy kaznodzieja polskiego baroku? Fabian Birkowski OP*, Materiały Homiletyczne (194) 2001, s. 20–27; Józef PATER, *Moralność społeczeństwa polskiego na przełomie XVI i XVII wieku w świetle kazań o. Fabiana Birkowskiego*, Wrocław: Metropolitarne Seminarium Duchowne 1973, praca magisterska; Janusz ŚNIEGOCKI, *Exempla i barokowe koncepty w kazaniach o świętych Fabiana Birkowskiego*, Roczniki Humanistyczne (27) 1979, z. 1, s. 109–137; *idem*, *Z problemów kaznodziejstwa Fabiana Birkowskiego (1566–1636)*, Studia Płockie (5) 1977, s. 67–83; *idem*, *Exempla w kazaniach Fabiana Birkowskiego (1566–1636)*, Studia Płockie (6) 1978, s. 251–265; Roman ŻELAZKO, *Kaznodzieja według Fabiana Birkowskiego*, [w:] *Chrześcijańska odpowiedź na pytanie człowieka. W 750-lecie służby polskich dominikanów Bogu i ludziom. Praca zbiorowa*, Warszawa: Polska Prowincja Dominikańska 1974, s. 449–463. Birkowski nie doczekał się jak dotąd nowoczesnej monografii, natomiast w ostatnim czasie ukazały się dwie edycje krytyczne jego utworów: *Kazania o naukach tajemnych*. Oprac. Jerzy Krocak, Wrocław: Atut 2012 (Bibliotheca Curiosa); *Kazanie na pogrzebie wielebnego ojca Piotra Skargi*. Oprac. Magdalena Komorowska, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2014.

uważam, że przypadek Birkowskiego można traktować jako jeden z dowodów, że podręczniki ramistyczne także w kręgach katolickich bywały wykorzystywane zgodnie z ich pierwotnym przeznaczeniem, to znaczy jako kompendia wiedzy o historii, teorii i praktyce retoryki, a przypisywana im w związku z dokonaniem przez Ramusa aktem konwersji na kalwinizm protestancka proveniencja¹¹ niekoniecznie musiała prowadzić do aktów symbolicznej agresji w toku lektury. Niekoniecznie też protestanckie podręczniki musiały lądować w specjalnych skrzyniach na *prohibita*, choć akurat Birkowskiego egzemplarz Ramusa najpewniej należał do niego jeszcze przed wstąpieniem do zakonu kaznodziejskiego, albowiem istotą życia klasztornego było wyzbycie się wszelkiej własności prywatnej, a biblioteki klasztorów dominikańskich służyły wszystkim braciom i były z reguły bardzo dobrze wyposażone¹².

2. CHARAKTERYSTYKA EGZEMPLARZA

W związku z brakiem innych dokumentów, na których podstawie możliwa byłaby rekonstrukcja toku lektur królewskiego kaznodziei na którymkolwiek z etapów jego edukacji i publicznej działalności, niemożliwe jest precyzyjne ustalenie okresu, kiedy Birkowski mógł podjąć lekturę Ramusowego *Ciceronianusa*. Jednakowoż charakter pozostawionych przez niego marginaliów — ich wybitnie filologiczny charakter oraz koncentracja na zagadnieniach metaretorycznych oraz problemach związanych z retoryką starożytną, zarówno grecką, jak i rzymską,

¹¹ Na temat związków ramizmu z kalwinizmem oraz konfesjonalizacji zreformowanej pedagogiki renesansowej zob. Howard HOTSÓN, *Commonplace Learning: Ramism and Its German Ramifications, 1543–1630*, Oxford: Oxford University Press 2007 (Oxford–Warburg Studies), s. 16–25 i 108–114. Informacji na temat geograficznego rozprzestrzeniania się druków ramistycznych, a przez to możliwości zestawienia z podziałami wyznaniowymi, dostarcza Joseph S. FREEDMAN, *The Diffusion of the Writings of Petrus Ramus in Central Europe, c. 1570–c. 1630*, *Renaissance Quarterly* (46) 1993, s. 98–152.

¹² W ostatnim czasie Annie Jungiewicz z Wydziału Polonistyki UJ udało się zidentyfikować siedem tomów należących do Birkowskiego, a przechowywanych obecnie w Bibliotece Kolegium Filozoficzno-Teologicznego Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie. Dziękuję jej w tym miejscu za udostępnienie mi przeznaczonej do druku wersji referatu *Biblioteka Fabiana Birkowskiego OP*, który wygłosiła w listopadzie 2014 roku w Krakowie podczas konferencji *Historyczne księgozbiory dominikańskie. Miejsca, ludzie, historie*.

Los innych tomów będących własnością Birkowskiego i zawierających jego marginalia jest niepewny: nie zachował się żaden rejestr opisujący jego księgozbiór, nieznane są okoliczności, w jakich przedstawiany tutaj egzemplarz *Cyceronianusa* trafił na księgarski rynek wtórny, i nie wiadomo nawet, czy Brożek nabył go (lub otrzymał) bezpośrednio po Birkowskim, czy też w międzyczasie korzystał z niego jeszcze jakiś inny czytelnik bądź czytelnicy — jeśli nawet tak było, to nie zostawili oni po sobie żadnych śladów. Wiadomo natomiast, że tego rodzaju „okazje” Brożek łowił stosunkowo często, czego innym przykładem może być chociażby obecność niektórych tomów z biblioteki Antona Schneebergera w jego księgozbiorze.

a także na problematyce związanej z metodami nauczania retoryki i wykorzystania do procesu kształcenia mówcy przykładów zaczerpniętych z literatury starożytnej i antycznego oratorstwa, pozwalają na przyjęcie założenia, że lektura ta musiała się odbyć w czasie, kiedy Birkowski działał jeszcze w Akademii Krakowskiej. Przyszły kaznodzieja obozowy jako wykładowca literatury łacińskiej i greckiej musiał być żywotnie zainteresowany problematyką antycznej retoryki, a to właśnie temu zagadnieniu jest przecież poświęcony tekst Ramusowego *Ciceronianusa*. Także wpisana w tekst Ramusa problematyka pedagogiczna musiała interesować Birkowskiego właśnie w związku z jego działalnością dydaktyczną, którą ostatecznie porzucił na rzecz innych obowiązków. Przyjmuję zatem, że udokumentowany marginaliami akt lektury dokonał się przed rokiem 1596, czyli datą wstąpienia Birkowskiego do zakonu kaznodziejskiego, i należy o tym pamiętać, nawet jeśli ze względów stylistycznych będzie on w dalszych częściach tekstu określany jako np. dominikanin, albowiem za każdym razem, o ile nie będzie to zaznaczone wyraźnie w tekście, będę miał tutaj na myśli Birkowskiego z okresu przed przyjęciem profesji zakonnej.

Tom *Ciceronianusa* zawierający marginalia uznane przez Jana Brożka za dzieło Fabiana Birkowskiego przetrwał do dziś w stosunkowo dobrym stanie. Wszystkie karty druku są zachowane, a samo dzieło zostało oprawione wraz z pięcioma innymi ramistycznymi tytułami w klocek intrologatorski. Charakter oprawy tego tomu *in octavo* wskazuje na to, że poszczególne pozycje zostały zebrane w klocek już na zamówienie Brożka. Świadczy o tym fakt, że tom oprawiony został w deskę obciągniętą następnie białą skórą, w której wytłoczono ozdobniki charakterystyczne dla innych pozycji z księgozbioru krakowskiego profesora matematyki. Marginalia przypisywane przez Brożka Birkowskiemu znajdują się wyłącznie na kartach *Ciceronianusa*, natomiast w pozostałych pozycjach tworzących ów klocek, jeżeli w ogóle pojawiają się w nich jakiegokolwiek interwencje rękopiśmienne, to są one dziełem Jana Brożka¹³. Wpis własnościowy Brożka pojawia się wyłącznie w *Ciceronianusie*, w pozostałych zaś tytułach nie ma żadnych innych adnotacji, które mogłyby wskazywać na ich wcześniejszych użytkowników, choć jest wysoce prawdopodobne, że podobnie jak *Ciceronianus*, zostały zdobyte przez Brożka na rynku wtórnym. Wszystkie zostały wydane w latach 50. XVI stulecia, więc z uwagi na wynoszący przeszło pół wieku dystans czasowy dzielący ich daty wydania od momentu zakupu ich przez Brożka taka interpretacja wydaje się najbardziej prawdopodobna.

Z punktu widzenia badań nad recepcją doktryn retorycznych, które po części można opierać na metodologii wypracowanej na gruncie historii książki i czytelnictwa, niemożliwa jest całościowa rekonstrukcja horyzontów lekturowych

¹³ Egzemplarz rozprawy *Ciceronianus*, oprawiony jako pierwszy, tworzy razem z pozostałymi pozycjami klocek o sygn. BJ Mag. St. Dr. 590232–590237 I; dla jego charakterystyki zob. M. CHOP-TIANY, *Jan Brożek, czytelnik...*, s. 169–170.

Birkowskiego w tym zakresie. Nie wiadomo, czy mógł on znać inne pisma Ramusa, jednak ze względu na to, że funkcjonowały one w obiegu intelektualnym Akademii Krakowskiej, jest to prawdopodobne. Także jego lista lektur obejmująca innych kodyfikatorów i teoretyków retoryki pozostawać może w sferze domysłów. Ponieważ nie pozostawił po sobie żadnej rozprawy o charakterze normatywnym, w której możliwe byłoby prześledzenie intelektualnych zapożyczeń i wpływów ze strony różnych doktryn retorycznych, egzemplarz *Ciceronianusa* jest w gruncie rzeczy jedynym znanym do tej pory źródłem, przez które możliwe jest przyglądnięcie się pracy intelektualnej Birkowskiego nie na poziomie retorycznej kompozycji, lecz teorii retorycznej. Jego dorobek kaznodziejski zasługuje skądinąd na gruntowną analizę, której wyniki mogą ujawnić oddziaływanie różnych tradycji retorycznych w działaniu. Takie podejście nie mieści się jednak w zakresie tego studium.

W tomie znaleźć można około 130 śladów lektury pozostawionych przez Birkowskiego. Zazwyczaj są to podkreślenia dłuższych fragmentów tekstu opatrzone krótką notatką na marginesie, pozwalającą na szybką identyfikację ważnego dla niego fragmentu tekstu. Jednak w odróżnieniu od marginaliów mających funkcję indeksacyjną i ograniczających się bardzo często do jednowyrazowych zapisków, marginalia w *Ciceronianusie* mają do pewnego stopnia charakter narracyjny: mają strukturę zdań lub równoważników zdań i pełnią funkcję miniaturowych streszczeń zaznaczonych fragmentów. Najwięcej podkreśleń i notatek na marginesach znajduje się na pierwszych 100 stronach tekstu, potem stopniowo zapiski Birkowskiego stają się coraz rzadsze, zaś w końcowych partiach tekstu nie ma ich wcale. Ślady lektury pozostawione przez Birkowskiego przeplatają się z adnotacjami naniesionymi ręką Brożka. Jednakowoż mimo że z jednego tomu korzystali dwaj znani z imienia i nazwiska, z różnych względów frapujący badacze dawni czytelnicy, analiza porównawcza dwóch stylów lektury wydaje się przedsięwzięciem mało obiecującym poznawczo, a to ze względu na fakt, że w zestawieniu z bogactwem tropów pozostawionych przez Birkowskiego, lektura Brożka zdaje się przede wszystkim dublować jego spostrzeżenia: podkreślenia są czasami naniesione dwa razy, w miejscach, w których Birkowski dodawał na marginesie krótką notatkę, Broscjusz dopisywał tylko „NB” i zaledwie parokrotnie zaznaczył inne miejsca niż te wybrane już wcześniej przez poprzedniego właściciela tomu¹⁴. Wiarygodne porównanie stylów lektury tych dwóch uczonych byłoby możliwe

¹⁴ Por. np. *Ciceronianus*, podkreślenia Brożka na s. 56 („Quamobrem duobus primis auditionis annis videmus quid Ciceroni profuerint publicae scholae, imo civitatis et patriae exempla tam multa tamque varia: ut hinc plane pateat, quot oratores Tollius audierit, tot eum bene dicendi magistros habuisse”) oraz 57 („Nec tamen eos audivit solum, sed ipso auditionis tempore, acerrimo studio tenebatur. Quotidieque legebat orationes oratorum omnium, et ad similitudinis exemplum commentabatur: Sic Crassi cum caeteras orationes, tum Servilium imprimis quasi magistrum sibi fuisse profiteretur”) oraz drobniejsze podkreślenia i marginalia na s. 117, 149, 184, 199, 237 i 238 — w tych miejscach Birkowski nie pozostawił żadnych adnotacji.

tylko wtedy, gdybyśmy mieli do dyspozycji dwa egzemplarze pokryte dwoma zestawami adnotacji i podkreśleń lub gdyby Brożek pozostawił w tym samym egzemplarzu więcej tropów pozwalających nam na rekonstrukcję jego sposobu rozumienia tekstu *Ciceronianusa*. Mając jednak jeden egzemplarz z marginaliami dwóch czytelników, można wysunąć przypuszczenie, że Brożek mógł się w wypadku tego tomu dość mocno sugerować podkreśleniami Birkowskiego, a inne fragmenty rozprawy Ramusa nie pasowały do klucza problemowego, który stosował, studiując inne pisma jego autorstwa.

3. RAMUS FABIANA BIRKOWSKIEGO

Akt lektury dokonywany z ołówkiem czy piórem w dłoni, udokumentowany czy też zmateralizowany w postaci podkreśleń, zaznaczeń, marginaliów, glos, może przypominać rodzaj mapy, za pomocą której czytelnik próbował zorientować się w tekście i wyznaczyć na swój użytek ścieżki związane z interesującymi go w danym momencie zagadnieniami. Jest też rodzajem indywidualnej sygnatury pozostawionej przez konkretnego czytelnika, z jego konkretną biografią i umysłowością, na — pozornie tylko — obiektywnym i ustabilizowanym tekście. Taki też jest przypadek Fabiana Birkowskiego i jego lektury Ramusowego *Ciceronianusa*. Pozostaje zatem spytać, jakimi ścieżkami podążała jego uwaga, co wydobył dla siebie z tej obszernej rozprawy z roku 1557 i co z tej konfrontacji krakowskiego uczonego z tekstem paryskiego retora i filozofa zostało utrwalone na kartach książki i na czym zasadza się idiomatyczny charakter lektury Birkowskiego.

Ciceronianus jest tekstem bogatym w różne wątki i stanowił drugą w karierze Ramusa próbę uchwycenia zagadnień związanych z tą częścią spuścizny Cyserona, na którą składają się zarówno jego teoria retoryki¹⁵, jak i korpus mów. Pierwszym takim podejściem była rozprawa *Brutinae quaestiones*¹⁶, napisana w formie tyrady wygłaszanej pod adresem Arpinaty przez tytułowego bohatera, Marka Juniusza Brutusa i będąca przez to swoistym problemowym i stylistycznym rewersem dialogu *Orator* Cyserona. Tekst *Quaestiones* naznaczony był cha-

¹⁵ Zob. syntetyczne omówienie retoryki Cyserona w: James J. MURPHY, *Rhetoric in the Middle Ages: A History of the Rhetorical Theory from Saint Augustine to the Renaissance*, Tempe: Arizona Center for Medieval and Renaissance Studies 2001 (Medieval and Renaissance Texts and Studies 227), s. 3–20.

¹⁶ *Editio princeps*: P. RAMUS, *Brutinae quaestiones in Oratorem Ciceronis*, Parisiis: Iacobus Bogardus 1547 (Ong, *Inventory*, poz. 55); tekst *Quaestiones* w późniejszych redakcjach razem z *Rhetoricae distinctiones in Quintilianum* był wydawany jako *Scholae rhetoricae*. Zob. także współczesną łacińsko-angielską edycję (z dobrym wstępem i nader skąpym aparatem krytycznym): Peter Ramus's *Attack on Cicero: Text and Translation of Ramus's Brutinae Quaestiones*. Ed. with an introduction by James J. Murphy, transl. by Carole Newlands, Davis, CA: Hermagoras Press 1992.

rakterystyczną dla wczesnego okresu¹⁷ działalności Ramusa napastliwą, ironiczną i sarkastyczną retoryką, za której pośrednictwem usiłował on podważyć autorytet starożytnej teorii retoryki, a która stanowiła etap przygotowawczy do ekspozycji programu pozytywnego¹⁸, dla którego znalazło się miejsce już nie w traktatach polemicznych, lecz podręcznikach dialektyki (mającej postać poddanej redukcji logiki Arystotelesowskiej i obejmującej również zaliczane wcześniej do retoryki działy inwencji i dyspozycji oraz przyjmowaną *tacite* pamięć) oraz retoryki (ograniczonej przez Ramusa do *elocutio* i *pronunciatio*)¹⁹. Zresztą wbrew sugestii zawartej w *Quaestiones* w rozprawie tej Ramus skupił się przede wszystkim na koncepcji Arystotelesa, choć i Cicerona dosięgło ostrze jego krytyki. *Ciceronianus* z kolei pochodzi z okresu późniejszego i jest pod tym względem już bardziej wyważony zarówno pod względem właściwości stylu, jak i teoretycznego nastawienia Ramusa względem retorycznego dziedzictwa Cicerona. Dzieło to powstało wszak już w momencie, gdy Ramus zaczął regularnie wykorzystywać mowy konsularne Cicerona w praktyce pedagogicznej²⁰, zajął się także metodycznym komentowaniem kolejnych zachowanych mów rzymskiego polityka, które to komentarze, wraz z edycją tekstów Arpinaty, ukazały się drukiem²¹. Niezależnie od tego *Ciceronianus* należy sytuować w trwającej przez całe XVI stulecie — choć w różnych ośrodkach z różnym natężeniem — wielkiej debacie na temat stopnia, do jakiego można lub wręcz należy naśladować właściwości stylu Cicerona i w jakim stopniu współczesnemu oratorowi dana jest *licentia* na retoryczne innowacje i odstępstwa od wzorca wyznaczanego przez jego mowy. Zgodzić się wreszcie należy z Agnieszką Fulińską, że tekst ten jest przykładem dość późnej fazy dyskusji wokół ciceronianizmu, która nastąpiła już po ogłoszeniu przez Era-

¹⁷ Na temat periodyzacji działalności Ramusa zob. Ong, *Inventory*, s. 86–87. Propozycja Onga jest niezadowolająca z uwagi na to, że uwzględnia wyłącznie rozwój doktryny retorycznej Ramusa, w całkowitym oderwaniu od równoległe rozwijającej się dialektyki. Alternatywne ujęcie obejmujące obie gałęzie ramistycznej sztuki dyskursu zaproponowano stosunkowo niedawno; zob. Peter MACK, *A History of Renaissance Rhetoric, 1380–1620*, Oxford: Oxford University Press 2011 (Oxford–Warburg Studies), s. 139–140.

¹⁸ Por. P. MACK, *Renaissance Argument: Valla and Agricola in the Traditions of Rhetoric and Dialectic*, Leiden–New York–Köln: Brill 1993, s. 341–343.

¹⁹ Dla syntetycznego omówienia retoryki i dialektyki Ramusa i jego bliskiego współpracownika Omera Talona zob. P. MACK, *A History...*, s. 136–153; szersze ujęcie zob. Kees MEERHOFF, *Rhétorique et poétique au XVIe siècle en France. Du Bellay, Ramus et les autres*, Leiden: Brill 1986.

²⁰ Zob. P. MACK, *Ramus Reading. The Commentaries on Cicero's Consular Orations and Vergil's Eclogues and Georgics*, *Journal of the Warburg and Courtauld Institutes* (61) 1998, s. 111–141.

²¹ Komentarze do Cicerona ukazały się w jednym zwartym druku dopiero po śmierci Ramusa jako *Orationes et scripta nonnulla*, Francofurti: Apud haeredes Andreae Wecheli 1582 (Ong, *Inventory*, poz. 715), natomiast składające się na ten tom komentarze do takich tekstów Tulliusza jak m.in. *Pro C. Rabirio, De lege agraria*, *In L. Catilinam* wydane były pierwotnie w formie osobnych tomików w latach 1551–1554 (zob. Ong, *Inventory*, poz. 203–210).

zma z Rotterdamu jego *Ciceronianusa*²². Pomimo tych zastrzeżeń nie powinno się jednak przypisywać rozprawie Ramusa charakteru epigońskiego, ponieważ problem naśladownictwa Arpinaty usytuował on w nowym i świeżym dla całej debaty kontekście języków narodowych, wykraczając poza zamknięty krąg dyskusji skoncentrowanej na imitacji (*imitatio*) łacińskiego stylu i przenosząc spór na inne terytorium²³.

Wydaje mi się, że w stosunkowo obszernym korpusie marginaliów Birkowskiego oraz zbiorze podkreślonych przezeń fragmentów tekstu można wyróżnić kilka ścieżek, które razem składają się na interesujący i spójny zestaw informacji. Poniżej przedstawię trzy z nich, a następnie podejmę się udzielenia odpowiedzi na pytanie, jaki cel mógł przyświecać Birkowskiemu w trakcie jego studiów nad rozprawą Ramusa.

3.1. PORTRET CYCERONA

Pierwszy dający się wyraźnie wyodrębnić wątek lektury Birkowskiego to biografia Cyclerona i takie jej aspekty, jak wykształcenie Arpinaty, jego praktyka retoryczna i filozoficzna, a także działalność publiczna. Birkowski zakreślił i opatrzył notatkami na marginesach fragmenty ujmujące biografię Arpinaty w konkretne ramy chronologiczne wyznaczane przez wydarzenia z historii politycznej Rzymu²⁴. Interesowały go także okoliczności, w jakich autor *Katylinarek* odebrał swoje wykształcenie: jego uwagę przykuł chociażby fakt, że Cycleron najpierw uczył się gramatyki greckiej, a dopiero potem rozpoczął naukę łaciny²⁵. Zresztą kilkadziesiąt stron później zauważył Birkowski jeszcze jeden fragment zwią-

²² Na temat udziału Ramusa w sporze o Cyclerona zob. A. FULIŃSKA, *Naśladowanie i twórczość. Renesansowe teorie imitacji, emulacji i przekładu*, Wrocław: Leopoldinum 2000 (Monografie FNP), s. 170 i n.

²³ Zob. Izora SCOTT, *Controversies over the Imitation of Cicero in the Renaissance*, Davis, CA 1991; Christian MOUCHEL, *Cicéron et Sénèque dans la rhétorique de la Renaissance*, Marburg: Hitzeroth 1990 (Ars rhetorica, 3).

W tym miejscu należy również odnotować, że Ramistyczny wkład do sporu o granice naśladownictwa Cyclerona nie ogranicza się wyłącznie do rozprawy Ramusa, lecz obejmuje także rozprawę *Ciceronianus* Gabriela Harveya (London: ex officina Henry Bynnemann, 1577; wyd. kr. *Gabriel Harvey's Ciceronianus, introduction and notes* by H.S. Wilson, transl. C.A. Forbes, Lincoln: University of Nebraska, 1945); na temat wkładu Harveya do debaty zob. John Charles ADAMS, *Gabriel Harvey's Ciceronianus and the Place of Peter Ramus' Dialecticae libri duo in the Curriculum*, *Renaissance Quarterly* (43) 1990, s. 551–569.

²⁴ Por. *Ciceronianus*, podkreślenie na s. 5: „Natus est igitur M. Tullius L. Cepione et Q. Ser-rano Coss. anno urbis sexcentesimo quadagesimo”, nota marginalna: „Uno tempore quibus consuli-bus natus est Cicero”, oraz podkreślenie na s. 6: „interfectus est Antonii proscryptione, Octavio et Paedio Coss. anno urbis septingentesimo undecimo: unde constat eum quatuor et sexaginta annos vixisse”, i nota marginalna: „Cicero a quo, quo tempore et quibus consulibus m<ortuus> est”.

²⁵ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 12: „Grammaticis Graecis in disciplinam primo est traditus”, oraz nota marginalna: „Cicero prius Grammaticae Graecae praecepta didicit”, oraz podkreślenie na s. 13: „Graecis literis prius eruditus Tullius, deinde Latinis”.

zany z doświadczeniem i ćwiczeniem się Cyclerona w posługiwaniu się greką, i znów oznaczył go na marginesie²⁶. Istotne zarówno dla Ramusa, jak i — jak się okazuje — dla Birkowskiego było to, że Cycleron nie odbierał swojego wykształcenia od prywatnych nauczycieli czy w prywatnej szkole, lecz uczęszczał na zajęcia wraz z resztą rzymskiej młodzieży, co interpretować można jako wyraz demokratycznego stosunku zarówno autora *Ciceronianusa*, jak i Birkowskiego do spraw edukacji. Przy okazji ujawnia się też w tym miejscu panegiryczny wymiar tekstu Ramusa i to, że jedną z intencji, które stały za powstaniem tej rozprawy, było ustanowienie wzorca edukacji retorycznej. Otóż Cyclerona można stawiać za przykład tego, że osiągnięcie doskonałości w różnych dziedzinach jest w zasięgu ręki i zależy od indywidualnych zdolności i pracowitości, a nie od środków łozonych na prywatną edukację, co także nie umknęło uwagi krakowskiego czytelnika²⁷. Zastanawiające jest, że uwagę Birkowskiego zwróciły również znajdujące się stronek dalej drobne fragmenty dotyczące działalności poetyckiej Cyclerona²⁸, który to wątek pojawia się m.in. już w żywocie Plutarcha²⁹. Niezależnie od tego, jak oceniać należy poezję uprawianą przez Arpinatę, Birkowski odnotował uwagi Ramusa na temat predylekcji autora *Brutusa* do komponowania poezji (i to parafrazując jego opinię, z zastosowaniem najwyższego stopnia przymiotnika *propensusus*³⁰), a także informacje o okolicznościach, które skłaniały go do pisania wierszy, sprowadzających się czasami — przynajmniej w skrócie dokonany przez Birkoviusa — do inspiracji zaczerpniętej ze snu³¹, oraz ogólną ocenę jego twórczości dokonaną przez starożytnych — został wszak uznany za najlepszego poetę łacińskiego swoich czasów³². Birkowski odnotował także, że pierwsze dziesięć lat swojej działalności publicznej spędził na forum i w sądzie, praktykując w ten

²⁶ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 40: „Postea mihi placuit, ait deinde Crassus, eoque sum usus adolescens, ut summorum oratorum Graecas orationes explicarem: quibus lectis, hoc assequebat, ut cum ea, quae legerem Graece, Latine redderem, non solum verbis optimis uterer, et tamen usitatis: sed etiam exprimerem quaedam verba imitando, quae nova nostris essent, dummodo essent idonea”, oraz nota marginalna: „Exercitatio Ciceronis in Graecis qualib[et] fuerit”.

²⁷ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 48: „Cicero noster [...] in qua schola eruditus est? privatane an publica? In publica, ut antea iam diximus: et quidem in urbe, praemiis huius laudis et exemplis affluentissima. Ciceronis igitur aemulus non solum in publica, sed in amplissima celeberrimaque schola erudiatur”, oraz nota marginalna: „Cicero non privati<m> sed in publica schola educatus est”.

²⁸ Na temat Cyclerona jako poety zob. Katarzyna MARCINIAK, *Pro Cicerone poeta. Poezja Marka Tulliusza Cyclerona na przestrzeni stuleci*, Warszawa: IBI „AL” UW 2008.

²⁹ Por. Plutarch, *Cicero* 2, 3–5.

³⁰ Zob. *Ciceronianus*, podkreślenie na s. 49: „Fuit vero Tullius naturā ad poeticam propensior”, oraz nota marginalna: „Cicero ad poe<ticam> a natura sit propensissimus”.

³¹ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 49: „hinc oblectatio ingenii ad senectutem usque perducta: adeo ut senex nocte quadam somno excitatus, ingenii impetu quingentos versus effuderit”, oraz nota marginalna: „Cicero una nocte excitatus somno, versus composuit”.

³² Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 49: „Quid quaeris? Poetarum Latinorum summus suo tempore iudicatus est”, oraz nota marginalna: „Cicero poetarum latinorum suo tempore summus iudicatus est”.

sposób swoje umiejętności oratorskie³³. Przyszły kaznodzieja królewicza Władysława zwrócił również uwagę na fragment, w którym podany został wiek, w jakim Cicerone mógł po raz pierwszy założyć togę (*toga virilis*) — miało to miejsce, gdy Arpinata miał lat siedemnaście (zwyczajowo prawo do tego przysługiwało chłopcom między 14 a 18 rokiem życia) i w ciągu pierwszych dwóch lat wysłuchał 11 mówców³⁴. Następny fragment zakreślony przez Birkowskiego ważny jest nie tylko z punktu widzenia biografii Cicerona jako postaci historycznej, lecz także ze względu na całą teoretyczną dyskusję na temat naśladowstwa stylu Arpinaty oraz modelu kształcenia retora, w której tok włączył się Ramus publikacją swojej rozprawy. W zaznaczeniu widać bowiem, że uwagę krakowskiego uczonego zwróciła postulowana przez Ramusa konieczność czerpania wzorów z bardziej doświadczonych mówców, które to czynności Birkowski oddał w nocie na marginesie za pomocą niewystępujących w drukowanym tekście czasowników „podsluchiwać” i „naśladować”³⁵.

Istotny dla Birkowskiego był również klimat filozoficzny, w jakim dorastał ten „bojaźliwej natury młodzieniec”³⁶, oraz za sprawą oddziaływania jakich szkół filozoficznych uformował się jako przyszły filozof. Birkowski zaznaczył fragment, w którym zostały wyliczone szkoły filozoficzne czasów Cicerona³⁷, a następnie odpowiednie fragmenty, w których podkreślono znaczenie dialektyki dla stoików i lekceważenie okazywane przez nich retoryce³⁸. Na komponowany z takich właśnie okruczków portret Cicerona złożyło się również stwierdzenie Ramusa, iż Arpinata nie cenił zbytnio epikurejczyków³⁹, natomiast darzył pewną estymą przedstawicieli (późnej) szkoły stoickiej⁴⁰, a najważniejszą dlań tradycją filozoficzną byli platonicy (*Academicum*)⁴¹. Wyjaśnienie tej listy preferencji Cy-

³³ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 50: „primum ut Cicero decem fere perpetuos annos in foro, rostris, curia audierit, deinde ad caussas et privatas et publicas accesserit, perpetuisque deinceps exercitationibus eloquentiam elverit et amplificavit”.

³⁴ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 50–51: „Quando igitur [51] auditor in forum Cicero venit? Cum primum, inquam, ex ephebis excessit, et togam virilem sumpsit, anno aetatis decimo septimo: Duobus autem primis annis oratores undecim audivit”.

³⁵ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 57: „cum omnes Romanos oratores auscultare et imitari Cicero voluerit”, i nota marginalna: „Cicero omnes oratores Romanos auscultare et imitare voluit”.

³⁶ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 51: „Timidus naturae fuit: libertatem itaque hic didicit”, oraz nota marginalna: „Cicero a natura fuit timidus”.

³⁷ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 67: „Tria philosophorum genera aetate Ciceronis floruerunt, Epicureorum, Stoicorum, Academicorum”, i nota marginalna: „Tria genera Philosophorum tempore Ciceronis floruerunt”.

³⁸ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 68: „Quod propterea accidit, quod Stoicorum in Dialecticis omnis cura consumitur: vagum illud orationis genus et fuscum et multiplex non adhibetur”.

³⁹ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 69: „Epicureum genus displicuit”, oraz nota marginalna: „Cicero Epicureorum doctrinam [?] minime approbavit”.

⁴⁰ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 69: „Stoicum arrisit, quia vir bonus imprimis”.

⁴¹ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 69: „Sex maxime omnium Academicum placuit, quia tota laus oratoris hic informaretur, virque bonus et dicendi peritus institueretur”, oraz nota marginalna: „Cicero maxime Academicorum [?] philosophia doctrina approbavit”.

cerona, próbującego — jak podaje Ramus — pogodzić swoje fascynacje filozoficzne z oratorskim temperamentem, można odnaleźć kilka stron dalej we fragmencie, który również nie umknął uwagi Birkowskiego. Według niego Ciceron opowiadał się po stronie Akademii, ponieważ filozofowie z tej szkoły nie stronili od łączenia miłości mądrości z wymową, czego nie można powiedzieć o stoikach, skoncentrowanych na samej filozofii i sztuce dowodzenia⁴².

Takie właśnie aspekty i wydarzenia składające się na biografię Arpinaty zwróciły uwagę Birkowskiego: zdobywanie doświadczeń językowych, nauka greki, łaciny, doceniane przez współczesnych próby poetyckie, wreszcie konkretne wybory filozoficzne, które pozwoliły Ciceronowi połączyć różne zainteresowania i zaistnieć na arenie politycznej Rzymu⁴³ i dzięki którym udało mu się także stworzyć własny, rozwijany między innymi w *De oratore*, *De inventione* i *Brutusie* system retoryczny, którego — czego Birkowski nie omieszczał podkreślić — fundamentem była synergia trzech funkcji: perswazyjnej, poznawczej i estetycznej (triada *movere, docere, delectare*)⁴⁴.

Tych kilkanaście omówionych podkreśleń i drobnych not marginalnych nie wyczerpuje jednak jeszcze spektrum zainteresowań Birkowskiego związanych z tekstem *Ciceronianusa*. Jak się bowiem okazuje, Ciceron, choć stanowił główny punkt odniesienia całego tekstu Ramusa, funkcjonował w nim tyleż jako autonomiczny bohater rozprawy, co jako egzemplifikacja szerszej tendencji i dalece większego problemu, a mianowicie jak powinien być kształcony idealny mówca — nie tylko mówca rzymski, lecz także mówca jako taki.

3.2. PRZYSZŁY MÓWCA

Kategorią organizującą w dużej mierze tę część lektury rozprawy Ramusa w wykonaniu Birkowskiego jest określające przyszłego mówcę pojęcie *orator futurus*, zaczerpnięte z *Institutio oratoria* Marka Fabiusza Kwintyliana⁴⁵. Zawarty w tym konstrukcie element wychylenia w przyszłość sytuuje nas nie tyle w sferze

⁴² Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 69: „Academici veteres cum philosophia copulabant eloquentiam: Stoici philosophiam tantum colebant, ornamenta orationis aspernabantur”.

⁴³ Birkowski oprócz tego zakreślił fragment dotyczący debiutu Cicerona, o którym była mowa w obronie Sekstusa Roscjusza; zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 89: „Itaque prima caussa publica pro Sexto Roscio dicta, tantum commendationis habuit, ut non ulla esset, quae non digna Ciceronis patrocina videretur: Tum Cicero sextum et vicesimum annum attigerat”, oraz nota marginalna: „Prima oratio Ciceronis fuit publica pro S. Rodio [*sic!*]”.

⁴⁴ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 92–93: „Tria orationis officia a Cicerone constituuntur, docere, delectare, movere: isque perfectus orator ei videretur, qui parva summis, magna graviter, [93] mediocria temperate possit dicere”.

⁴⁵ Por. m.in. Marcus Fabius QUINTILIANUS, *Institutio oratoria* I, I, 21; I, II, 18. Zob. także na ten temat Freyr Roland VARWIG, *Der rhetorische Naturbegriff bei Quintilian. Studien zu einem Argumentationstopos in der rhetorischen Bildung der Antike*, Heidelberg: Carl Winter 1976, s. 79–80.

spekulacji odnośnie do tego, co może nadejść, ile raczej zwraca uwagę na to, jak sprawy mieć się powinny i jakie warunki powinny być nałożone na proces kształcenia i nauczania sztuk wyzwolonych, aby mówca stał się jednocześnie ucieleśnieniem cnót obywatelskich oraz sprawnym realizatorem zaleceń wpisanych w sztukę wymowy. Takie postawienie sprawy sytuuje poddane uniwersalnemu uogólnieniu pojęcie *orator futurus* w bezpośrednim sąsiedztwie drugiego Kwintylińskiego ideału — *vir bonus dicendi peritus*⁴⁶, która to normatywna konstrukcja również została zauważona przez Birkowskiego⁴⁷, a w okresie renesansu była szeroko dyskutowana, także za sprawą Ramusa⁴⁸. Wchodzimy zatem w ten sposób na grunt rozważań z zakresu teorii retoryki oraz dydaktyki retorycznej: kształtowania charakteru mówcy i wyposażania go w toku edukacji w odpowiednie kompetencje językowe.

Podkreślenie dokonane przez Birkowskiego, a związane z tym właśnie zakresem tematycznym, koresponduje z jedną z pierwszych uwag, jakie zaznaczył w trakcie lektury w odniesieniu do Cycerona. Przypomnijmy: według tego przekazu Tulliusz miał najpierw poznać grekę, a dopiero potem rozpocząć naukę łaciny. Doświadczenia Cycerona zostają tutaj uogólnione do postaci twierdzenia, że umysł ludzki jest najbardziej chłonny w młodości i to właśnie ten okres życia jest najlepszy do przyswajania wszystkich sztuk i nauk⁴⁹. Na następnej stronie jednostkowy przypadek przyszłego mówcy i rzymskiego męża stanu przekształcony zostaje w zalecenie o charakterze ogólnym, nieodnoszące się już do jednego konkretnego Marka Tulliusza Cycerona, lecz do abstrakcyjnego, retorycznego „każdego” — „przyszłego mówcy”⁵⁰. Wątek ten został rozwinięty jeszcze nieco dalej, choć akurat tym razem Birkowskiego bardziej zainteresował przytaczany przez Ramusa cytat z *Institutio* Kwintyliana aniżeli sam komentarz paryskiego uczonego mający w tym wypadku jedynie formę aprobatywnego wprowadzenia

⁴⁶ Marcus Fabius QUINTILIANUS, *Institutio oratoria* XII, I, 1.

⁴⁷ Zob. *Ciceronianus*, s. 52, podkreślenie: „Orator definitur Vir bonus bene dicendi peritus”, oraz nota marginalna: „Oratoris definitio”.

⁴⁸ Por. *Peter Ramus's Attack...*, s. 18: „orator nobis definiendus est bene dicendi peritus”; na temat przejścia od *vir bonus dicendi peritus* do *bene dicendi peritus* zob. Anthony GRAFTON, Lisa JARDINE, *From Humanism to the Humanities: Education and the Liberal Arts in the Fifteenth- and Sixteenth-Century Europe*, London: Duckworth 1986, zwł. rozdz. VII. *Pragmatic Humanism: Ramism and the Rise of the 'Humanities'*; Judith Rice HENDERSON, *Must a Good Orator Be a Good Man?: Ramus in the Ciceronian Controversy*, [w:] „*Rhetorica Movet*”: *Studies in Historical and Modern Rhetoric in Honour of Heinrich F. Plett*. Edited by Peter L. Oesterreich, Thomas O. Sloane, Leiden: Brill 1999, s. 43–56.

⁴⁹ Zob. *Ciceronianus*, podkreślenie na s. 11: „Nulla pars humanae vitae, laboris et disciplinae vel avidior, vel capacior est, quam mollis haec aetas et tenera”, oraz nota marginalna: „Iuventutis aetas ad omnes disciplinas apessima”.

⁵⁰ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 13: „Graecis igitur et Latinis literis Ciceronianus noster prius erudiatur”, oraz nota marginalna: „Futurus orator omnium primo Graecis et Latinis literis institui debet”.

(„ut e Quintiliano constat”)⁵¹. Wątek doktryny i biografii Cyclerona zbiega się z abstrakcyjnymi uwagami na temat przyszłego oratora w kolejnym fragmencie. Jest on o tyle ciekawy, że w samym tekście Ramusa konstatacja, iż naśladowanie stylu Demostenesa było pochwalane przez Tulliusza i powinno być praktykowane przez wszystkich łacinników, ponieważ dzięki temu mogliby się zbliżyć w swojej wymowie do siły cechującej greckiego mówcę (oraz samego Cyclerona), nie jest podawane w formie ogólnego, ponadczasowego, abstrakcyjnego zalecenia, lecz ma raczej charakter historyczno-sprawozdawczy. Tymczasem Birkowski w trakcie lektury zinterpretował ten fragment jako swoiste zalecenie, które można wydobyć z tomu Ramusa, w odniesieniu do „przyszłego oratora”⁵², podkreślając zresztą parę linijek dalej dopowiedzenie dotyczące rekomendowanych przez Liwiusza pożytków płynących z naśladowania stylów Demostenesa i Arpinaty⁵³. Repertuar wzorców do naśladowania nie był jednak ograniczony wyłącznie do Cyclerona — należy go traktować jako przykład czy punkt odniesienia, lecz nie jako cel ostateczny; tak przynajmniej można interpretować notatkę na marginesie zapisaną przez Birkowskiego⁵⁴. Kategoria „przyszłego mówcy” powraca w jego zapiskach raz jeszcze i to po raz kolejny w kontekście używania mów Cyclerona jako wzorca do naśladowania i jako zbioru tekstów, które z całą pewnością powinien intensywnie czytać i bardzo dobrze znać⁵⁵.

W tym właśnie miejscu abstrakcyjny konstrukt „przyszłego oratora”, wprowadzony przez Kwintyliana, a wykorzystany przez Ramusa, zaczyna się wiązać z jeszcze jednym wątkiem tematycznym, który podobnie jak definicja idealnego mówcy odegrał istotną rolę w nowożytnych dyskusjach o charakterze metareto-

⁵¹ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 15: „Hanc eandem institutionis rationem consequens aetas, ut e Quintiliano constat, secuta est: A sermone, inquit, Graeco puerum incipere malo, quia Latinus, qui pluribus in usu est, vel nobis nolentibus se perhibet simul, quia disciplinis quoque Graecis prius instituendus est, unde et nostrae fluxerunt”, oraz nota marginalna: „In Graecis primo puer instituendus est. Quintil[ianus]”.

⁵² Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 16: „maximeque Demosthenem: hanc enim imitationem Cicero maxime probavit: Latinos Latini: nec eos solum, unde Cicero proficere potuit, sed imprimis Ciceronem ipsum, tantum Latinis omnibus hac virtute excellentem, quantum Demosthenes [...]”, oraz nota marginalna: „Futurus orator ex Graecis oratoribus Demosthene ex latine Ciceronem simillare debet”.

⁵³ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 16: „Imitabitur denique, ut Livius ait, Demosthenem Ciceronem: tum, ita ut quisque sit Demostheni et Ciceroni simillimus”.

⁵⁴ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 18: „In ea certe haeresi minime connumerari velim, ut Ciceronianum in sermone statuam et totum et solum, quod in Ciceronis libris hodie legimus: In iis enim nonnulla sunt, quae nequaquam pro Ciceronianis habeam: et permulta desunt, quae Ciceroniana vel maxime existimem”, oraz nota marginalna: „Non solum Ciceroni sermone futuro oratori est legendus seu proponendus”.

⁵⁵ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 63: „Sic Ciceronianus Ciceronis orationes, Demosthenis orationes legat et observet: hae nanque laudes Rhetoricae et Logicae, de quibus modo loquimur, sermoni certo astrictae non sunt: omnium linguarum sunt communes”, oraz nota marginalna: „Futurus orator quas orationes maxime legere debet”.

rycznym, a które można sprowadzić do stopnia swobody, z jaką można podchodzić do stylu Cycerona i co przez „styl Cycerona”, jego *latinitas* należy rozumieć.

3.3. RAMUS, CYCERONIANIZM I BIRKOWSKI

Do jakiego stopnia należy traktować teksty Cycerona jako wzór do naśladowania we własnej twórczości? — na tak postawione pytanie udzielano w XVI stuleciu bardzo różnych odpowiedzi, zaś ich niezwykle poręczny, radykalnie stronnicy i zarazem genialny pod względem stylistycznym katalog stanowi dialog Erazma z Rotterdamu *Ciceronianus* (1528)⁵⁶. Chociaż po tym jak „książę humanistów” wyszydził wiele możliwych postaw względem korpusu pism Arpinaty, nikt nie powinien już w zasadzie podejmować z powagą tej kwestii, to jednak debata na temat naśladowania stylu Cycerona nadal toczyła się w obrębie ogólnoeuropejskiej republiki uczonych. Zmieniały się jedynie ośrodki, w których ogniska sporu się rozpały: dyskusja w ciągu stu lat przemieściła się z południa Europy i ośrodków renesansu włoskiego na północ, gdzie toczyła się nie tylko za sprawą Erazma z Rotterdamu, ale także Piotra Ramusa, Filipa Melanchtona, Étienne’a Doleta, Gabriela Harveya i wielu postaci oddziałujących głównie w swoich lokalnych ośrodkach intelektualnych⁵⁷. Nie powinien zatem dziwić fakt, że ten właśnie wątek zwrócił także uwagę Birkowskiego i że w jego lekturze *Ciceronianusa* przenika się on z zagadnieniami kształcenia oratora oraz biografii Cycerona, którego postać — niezależnie od tego, jak bardzo ktoś stosował się do wyznaczonych przez niego standardów stylistycznych — stała się na przestrzeni wieków symbolem mówcy, powszechnie wykorzystywanym m.in. w topice egzordialnej służącej ukazaniu skromności oratora i pozyskaniu przychylności audytorium.

Na jakie elementy zwrócił uwagę Birkowski? Pierwszy podkreślony przez niego fragment może być do pewnego stopnia zaskakujący. Otóż na jednej z pierwszych stron Ramusowego *Ciceronianusa* Birkowski zaznaczył dłuższy fragment, w którym zawarta została paralela między naśladowaniem wybitnych przywódców wojskowych a naśladowaniem retorów. Takie zestawienia Aleksandra Wielkiego, Juliusza Cezara i Cyrusa z Cyceronem i Demostenesem mogą się wprawdzie wydawać cokolwiek ekstrawaganckie, jeśli jednak weźmie się pod

⁵⁶ Wyd. kryt. DESIDERIUS ERASMUS, *Dialogus Ciceronianus*. Ed. Pierre Mesnard, [w:] *Opera Omnia Desiderii Erasmi*, Ord. I, T. 2. Edd. Jean-Claude Margolin, Pierre Mesnard, Amsterdam: North-Holland 1971; wyd. pol. ERAZM Z ROTTERDAMU, *Ciceronianus, czyli o najlepszym rodzaju wymowy*, [w:] *idem, Rozmowy*. Przeł. i oprac. Maria Cytowska, Warszawa: PIW 1969.

⁵⁷ Czasami jednak zdarzało się, że odpryski tej debaty docierały do niektórych ośrodków właśnie za pośrednictwem autorów mających — przynajmniej teoretycznie — jedynie lokalne oddziaływanie; przykładem tego może być recepcja debaty na temat cyceronianizmu w Transylwanii, zapośredniczona przez powstałego na Wyspach Brytyjskich *Ciceronianusa* Harveya; zob. Gábor KECSKEMÉTI, *The Reception of Ramist Rhetoric in Hungary and Transylvania: Possibilities and Achievements*, [w:] *Ramus, Pedagogy and the Liberal Arts. Ramism in Britain and the Wider World*. Edited by Steven J. Reid, Emma A. Wilson, Farnham: Ashgate 2011, s. 211–212.

uwagę, że w strukturę pojęcia retoryki wpisany jest agon, zaś sztuka wymowy w alegorycznych przedstawieniach była odmalowywana jako kobieta obwieszona orężem lub mająca u swoich stóp chimere⁵⁸, zestawienie to zaczyna się przedstawiać jako nader spójne. Birkowski jednak okazał nieufność względem tego opisu: choć trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy określenie tego porównania jako „płaczliwego” miało się odnosić do stylu czy też do konstrukcji pojęciowej samej analogii⁵⁹.

Na kolejnych stronach Birkowski wyławiał fragmenty mogące utwierdzać czytelnika w przekonaniu, że mimo wszelkich kontrowersji Ciceron pozostaje wzorcem dla mówców żyjących kilkanaście stuleci po nim. Zwrócił uwagę na *passus*, w którym Ramus wprost stwierdził, że ciceronianista powinien w pierwszej kolejności naśladować stosowne, doskonałe i wspaniałe słowa Arpinaty⁶⁰, bo — jak Birkowski zinterpretował dalszy fragment — słowa Terencjusza, Cezara i Cicerona są źródłem wymowy⁶¹. Cezar występuje zresztą w zakreślanych przez Birkowskiego fragmentach stosunkowo często i to na prawach wzorca stylistycznego porównywalnego z Ciceronem, przy czym — jak się wydaje — pod niektórymi względami przypisana mu nawet została większa elegancja⁶².

Także zagadnienia związane z techniczną stroną imitacji (*imitatio*) musiały, choćby w ograniczonym stopniu, interesować Birkowskiego. W przywoływanym

⁵⁸ Por. Cesare RIPA, *Ikonomia*, przeł. Ireneusz Kania, postłowie Andrzej Borowski, Kraków: Universitas 1998, s. 357; zob. także interpretację ikonografii alegorycznych przedstawień retoryki w: Michał RUSINEK, *Między retoryką a retorycznością*, Kraków: Universitas 2003 (Horyzonty Nowoczesności, 28), s. 7 i n.

⁵⁹ Zob. *Ciceronianus*, podkreślenie na s. 4: „Etenim si quis nobilis adolescens, militaris gloria desiderio inflammatus, Caesarem, aut Alexandrum, aut Cyrum ducem ad imitandum sibi proposuerit: non eius tantum bella legat et praelia, sed multo magis bellandi, praeliandique magistros, artes, exercitationes, quibus illi singulares Imperatores effecti, res tam feliciter, tamque prospere gesserint, pervendas et panitus explorandas existimet: virtutisque radices potius, quam fructus consideret: sin in Cicerone imitando, non latinitatem solam, sed ornatum, prudentiam, cognitionem rerum, vitae imprimis morumque, virtutem: neque solum Ciceronis epistolas, orationes, scholas et disputationes, sed multo magis paedagogos, processus artium, labores ediscendi, et vigiliis meditationum, quibus orator tantus instructus est, Ciceronis intueri, et eloquentiae Ciceronianae principia potius, quam extrema contemplari debeat”, oraz nota marginalna: „Flegans similitudo”.

⁶⁰ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 20: „Verba in Cicerone propria, lecta, splendida sunt, ideoque Ciceroniano imprimis imitanda”, oraz nota marginalna: „In Cicerone primo sunt observanda propria, lecta, et splendida verba”.

⁶¹ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 21: „Quid vocabula Terentii, quid Caesaris, qui Ciceronem ipsum docuit verborum delectum, originem esse eloquentiae, an mihi Ciceroniana non erunt?”, oraz nota marginalna: „Verborum delectus origo et eloquentiae”.

⁶² Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 34: „Caesar omnium Romanorum, ut e Cicerone ipso huius generis acerrimo aestimatore didicimus, Latine loquitur elegantissime [...]”, oraz nota marginalna: „Caesar omnium Romanorum loquutus est elegantissimus”; zob. również podkreślenie na s. 17: „neque certe Romanorum oratorum quisquam sermonis sui, ante Caesarem, artem habuit: Latinitatis laus, quaecunque fuit in illis, non fuit rationis aut scientiae, ut antea iam dixi, sed quasi bonae consuetudinis”.

już podkreśleniu dokonany na s. 40 swojego egzemplarza *Cyceronianusa* dostrzegł Birkowski cenną dla siebie informację dotyczącą ćwiczeń Cycerona praktykowanych w oparciu o teksty greckie: będąc młodzieńcem („*adolescens*”) praktykował objaśnianie mów najlepszych mówców greckich („*summorum oratorum Graecas orationes explicarem*”), a oprócz tego zajmował się ich naśladowaniem („*verba imitando*”). Nieco wcześniej podkreślił Birkowski kolejny zbliżony tematycznie fragment, w którym raz jeszcze przykład zaczerpnięty z okresu uczniowskiego Cycerona zyskał charakter ogólnego zalecenia. Zdaniem Ramusa cennym ćwiczeniem było bowiem naśladowanie greckich tekstów w języku łacińskim i *vice versa* — przekładanie z łaciny na grekę, i to za każdym razem w oparciu o materiał oratorski⁶³.

Oprócz skwitowania krótką notatką jeszcze jednej wzmianki na temat *imitatio*, tym razem będącej parafrazą tekstu Kwintyliana⁶⁴, Birkowski zwrócił uwagę na jeszcze jeden istotny wątek *Cyceronianusa*. Chodzi mianowicie o problem przekładu z łaciny na języki narodowe i to w istotnym dla epoki kontekście religijnych zawirowań. Łaciński termin *oratio* występuje wprawdzie w tekście Ramusa w różnych kontekstach, głównie związanych *explicite* z problematyką retoryczną, jednak w jednym miejscu został on użyty w kontekście *par excellence* religijnym. Poruszona mianowicie została kwestia przekładu modlitw łacińskich na języki narodowe, które to zagadnienie z jednej strony należy wpisywać rzecz jasna w obszerny i niewymagający tutaj ponownego streszczenia problem dyskusji na temat języka liturgii oraz prób „unaradawiania” przekazu religijnego i teologicznego, z drugiej strony zaś sytuuje się również w szeregu prób kodyfikacji języków wernakularnych i stworzenia dla nich odpowiedników wszystkich oferowanych przez łacinę rejestrów stylistycznych: od języka codziennej rozmowy aż po abstrakcyjny dyskurs filozoficzny i teologiczny oraz wzniosły język tekstów religijnych. Ramus w swoim *Cyceronianusie*, jako rzecznik francuszczyzny i jeden z jej pierwszych kodyfikatorów (a nawet twórców alternatywnej ortografii)⁶⁵, wystąpił

⁶³ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 36–37: „genus imitationis etiam dicamus: Conversio erit primum sermonis in aliam sententiam, tum sententiae in alium sermonem: Conversio sermonis oratorii prima erit: volo enim, cum a doctore, verborum et singulorum intelligentia, et coniunctorum phrasis exposita Ciceronis discipulo [37] fuerit, consimilis alicuius sententiae thema vernaculo sermone dicetur, quod Demosthenis, quod Ciceronis, quod expositi oratoris verbis et phrasi reddatur: volo ut interdum non expositus Graecus locus, Latine: aut Latinus, Graece: vel uterque etiam vernacule convertatur”, oraz nota marginalna: „Imitatio qualib[et] esse debeat”.

⁶⁴ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 43: „Nec aliena tantum transferre, sed etiam nostra pluribus modis tractare proderit, ut ex industria sumamus sententias quasdam, easque versemus quam numerosissime: velut eandem cera aliae atque aliae formae duci solent. Haec Quintilianus: unde Quintilianum sequenti statuendum et concludendum est, illa Latinae sententiae in alia verba Latina conversionem, quamvis a Cicerone damnata, attamen Ciceronianam et rectam esse”, oraz nota marginalna: „Aliud imitationis genus”.

⁶⁵ Z nowszych studiów na ten temat zob. K. MEERHOFF, *Petrus Ramus and the Vernacular*, [w:] *Ramus, Pedagogy and the Liberal Arts...*, s. 133–152; Laurence de LOOZE, *Orthography and National Identity in the Sixteenth Century*, *The Sixteenth Century Journal* (43) 2012, s. 371–389.

rzecz jasna przeciwko tym, którzy zakazują przekładu z łaciny. Co znamienne, Birkowski nie uznał tego fragmentu za obrazoburczy i wydawać się może, że był daleki od przypisywanego przez Ramusa rzecznikom łaciny poglądu, iż siła modlitwy słabnie w języku narodowym („orandi minor vis”⁶⁶). Birkowski znów w trybie „indeksującym” czy sprawozdawczym zapisał po prostu, że fragment dotyczy tych, którzy takiej operacji translacji łacińskich modlitw zakazują, zatem obyło się bez żadnych skreśleń, klucia piórem kart książki, wydzierania stron, na które to akty czytelniczej przemocy można by trafić z całą pewnością u innych czytelników tekstów Ramusa⁶⁷.

4. PODSUMOWANIE

Podkreślenia i marginalia Fabiana Birkowskiego w należącym doń egzemplarzu *Ciceronianusa* Ramusa tylko pozornie znajdują się na — by tak rzec — „zerowym” (*scil.* podstawowym) poziomie „personalizacji” drukowanego tekstu za pomocą marginaliów i wypisów, który był zalecany w humanistycznych traktatach poświęconych edukacji i lekturze⁶⁸. Tak rozumiany tryb lektury sprowadza się do indeksowania tekstu na własny użytek, głównie w oparciu o frazeologię czytanego tekstu, w celu zapewnienia sobie możliwości łatwego odnalezienia potrzebnego fragmentu i przytoczenia go we własnym tekście — albo po to, by posłużyć się argumentem z autorytetu, albo popisać własną erudycją, albo użyć go na prawach kryptocytatu, bez podawania źródła. Tomów (także tych związanych z ramizmem) spersonalizowanych w taki sposób przez uczniów i uczonych żyjących w XVI i XVII w. zachowały się, setki, o ile nie tysiące (choć jest też oczywiście spora grupa tomów nietkniętych ani piórem, ani ołówkiem) i gdyby notatki Birkowskiego powstały wyłącznie w wyniku takiej praktyki lekturowej, o ich wartości decydowałoby przede wszystkim nazwisko autora, nie zaś ich charakter.

Analiza notatek pozostawionych przez uczzonego pokazuje jednak, że w swojej praktyce indeksowania i streszczania poszczególnych fragmentów realizował on cel wykraczający do pewnego stopnia poza tę podstawową nowożytną praktykę⁶⁹ i nie zakreślał tych dość obszernych niekiedy fragmentów tylko po to, aby

⁶⁶ *Ciceronianus*, s. 42.

⁶⁷ Zob. *ibidem*, podkreślenie na s. 42: „Ideoque ab illis dissentio, qui vertere orationes Latinas vetant, quia optimis occupatis, quicquid aliter dixerimus, necesse sit esse deterius: Nam neque est semper desperandum, aliquid illis, quae dicta sunt, melius posse reperiri: neque adeo ieiunam ac pauperem natura eloquentiam fecit, ut una de re bene dici, nisi semel non possit”, oraz nota marginalna: „Repraehensio illorum qui Latinas orationes vertere vetant”.

⁶⁸ Por. chociażby Desiderius Erasmus, *De ratione studii*. Ed. Jean-Claude Margolin, w: *Opera Omnia...*, Ord. I, T. 2.

⁶⁹ Zob. Ann MOSS, *Printed Common-Place Books and the Structuring of the Renaissance Thought*, Oxford: Oxford University Press 1996 (zob. również przekł. fragmentu: *Książki „miejsca*

je przenieść do (niezachowanego? nigdy nieistniejącego?) notatnika lub popisać się ich znajomością w jakiejś okolicznościowej mowie akademickiej. W sposobie, w jaki Birkowski dokonał funkcjonalnego przysposobienia tego tomu, widoczny jest klucz, którego zastosowanie sprawiło, że w marginaliach nie znalazły odzwierciedlenia wszystkie zagadnienia poruszone w tekście Ramusa. Lektura Birkowskiego wydaje się mieć charakter profesjonalny w tym sensie, iż możliwe jest — hipotetyczne chociażby — przedstawienie celu lub celów, jakie mogły przyświecać krakowskiemu uczonemu.

Pierwszym takim możliwym celem jest użytek prywatny. Można w tym miejscu pokusić się o hipotezę, iż tom *Cyconianusa* stanowi egzemplifikację otwartej intelektualnie postawy krakowskiego profesora, który metodycznie przedzierał się przez kolejne tomy, sporządzając notatki związane z jego zakresem zainteresowań. Pozyskany w jakiś sposób egzemplarz *editio princeps* rozprawy paryskiego scholarczy mógł być zatem jednym z wielu tomów, które Birkowski w ten sposób, z myślą o swoim własnym warsztacie, „przetrawił” i opracował, zaznaczając fragmenty, których na przykład nie odnalazł wcześniej w innych dziełach. Równie prawdopodobny jest wariant tej hipotezy w odniesieniu do wcześniejszego okresu aktywności Birkowskiego, a mianowicie do jego studiów bakałarskich i magisterskich, wyjaśniałoby to bowiem wówczas zakreslanie przezeń informacji dotyczących biografii Cyconona, które musiał przecież już znać z innych tekstów — chociażby z Plutarcha.

Jeśli lektura nie miała charakteru prywatnego, związanego wyłącznie z doskonaleniem siebie w trakcie studiów lub pracy naukowej, mogła mieć także na celu przygotowanie wykładów. Raz jeszcze daje tutaj znać o sobie brak dokumentów, na których podstawie możliwe byłoby odtworzenie zajęć, jakie Birkowski prowadził podczas tych kilku lat spędzonych w Akademii po uzyskaniu tytułu magistra: nie udało mi się dotrzeć do wykazu prowadzonych przezeń kursów, nie mamy też do dyspozycji żadnych studenckich notatek dokumentujących jego wykłady. W spuściźnie Birkowskiego próżno również szukać napisanego przez niego podręcznika sztuki wymowy, w którym można by prześledzić splot tradycji retorycznych, do jakich sięgał w trakcie swojej edukacji i pracy akademickiej. Mimo tych zastrzeżeń za takim właśnie „dydaktycznym” nakierowaniem procesu lektury przemawiają podkreślenia i adnotacje przy fragmentach poświęconych kształceniu mówcy (wiekowi, metodzie pracy, naśladowictwu i objaśnianiu gotowych, wzorcowych tekstów), a także fragmenty związane z debatą cycononiańską.

Poza istotną z punktu widzenia badań nad proveniencjami tomów znajdujących się w zbiorach specjalnych polskich bibliotek informacją o zachowaniu

wspólnych” w szkole, przeł. Marta Skwara, [w:] *Retoryka*. Red. Marek Skwara, Gdańsk: słowo/obraz terytoria 2008, s. 158–177); Ann BLAIR, *Textbooks and Methods of Note-Taking in Early Modern Europe*, [w:] *Scholarly Knowledge: Textbooks in Early Modern Europe*. Edited by Emidio Campi, Simone de Angelis, Anja-Silvia Goeing and Anthony T. Grafton, Geneva: Droz 2008, s. 39–73.

tomu należącego do ważnej dla piśmiennictwa staropolskiego postaci, równie ważna jest kwestia, czy oraz jakie znaczenie może mieć fakt, że marginalia Birkowskiego odnajdujemy właśnie w tomie pióra Piotra Ramusa. Odpowiedź na tak postawione pytanie na obecnym etapie badań nie może być niestety jednoznaczna i jest w dużej mierze uzależniona zarówno od ewentualnych przyszłych odkryć związanych z jego księgozbiorem, jak i od tego, jaką przyjmiemy optykę.

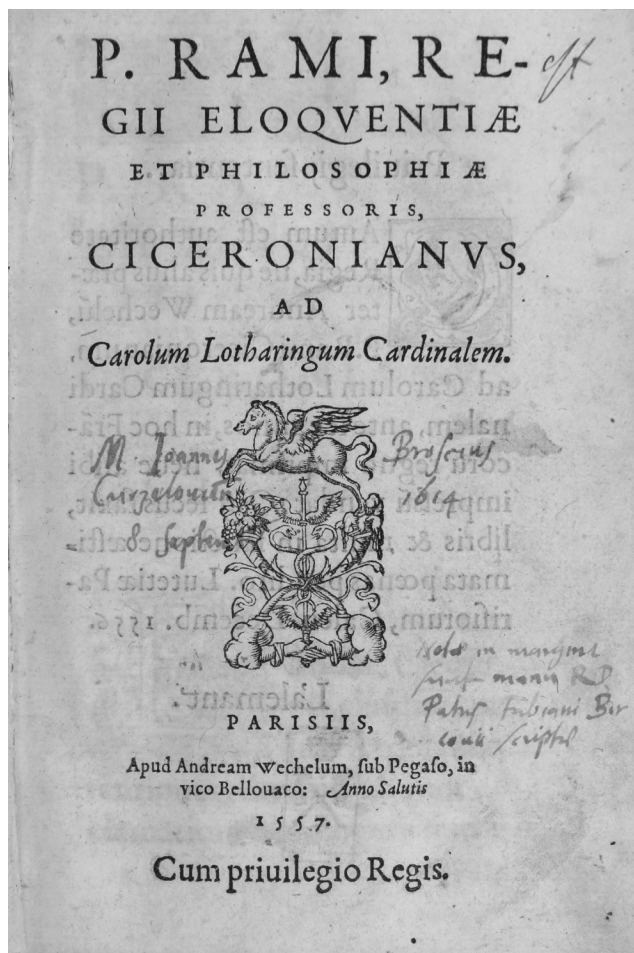
Z punktu widzenia badań nad recepcją ramizmu na terytorium Rzeczypospolitej notatki Birkowskiego stanowią interesujący dokument, a to ze względu na to, że za jego pomocą można próbować przełamać — i tak już podkopany przez innych badaczy — monolityczny obraz ramistycznych druków jako przedmiotu zainteresowania albo zagorzałych zwolenników, albo zawziętych przeciwników. Birkowski jest tutaj interesującym przykładem czytelnika podążającego *via media*: korzystającego z tekstu Ramusa jako równoprawnego z innymi rozprawami źródła informacji i materiału do dalszych przemyśleń, czytelnika ani niepopadającego w zbyt dużą euforię, ani też niewydzierającego stron czy wykreślającego metodycznie wszystkich wystąpień nazwiska „nieprawomyślnego” autora⁷⁰. Niewątpliwie za sprawą tego dokumentu monolityczny do tej pory obraz Birkowskiego jako szermierza kontrreformacji, członka obozu katolickiego zyskuje nowy, wprowadzający nieco nieporządku do dotychczasowej układanki, aspekt.

Na koniec pozostaje jeszcze do rozważenia ostatnie pytanie: czy dla samego Birkowskiego któreś z informacji mogły mieć szczególne znaczenie? Wydaje mi się, że jeśli pominiemy dane, jakie mógłby odnaleźć w innych źródłach, to jednym z takich zagadnień, których nie mógłby odnaleźć gdzie indziej, jest właśnie problem naśladownictwa oraz relacji między językiem łacińskim a językami wernakularnymi. Jak już zaznaczyłem, Ramus występował parokrotnie jako rzecznik francuszczyzny, ale jego postawa i postawa pokrewnych mu pod tym względem humanistów mogły stanowić wzorzec myślenia dla innych akademików borykających się z podobnymi problemami na gruncie swoich własnych języków narodowych. Jak już wskazywała Agnieszka Fulińska, ciceronianizm Ramusa miał o tyle szeroki charakter, że ciceronianistę definiował on jako człowieka osiągającego absolutną biegłość w swoim języku, a nie mówcę doskonale „małpującego”, a przez to doprowadzającego do śmieszności, wzorzec łaciny skonstruowany w oparciu o teksty Arpinaty⁷¹. A zatem dla Birkowskiego lektura fragmentów poświęconych zagadnieniu *imitatio* mogła stanowić źródło przekonania, że ściąganie się z wzorcami antycznymi na gruncie polszczyzny może być

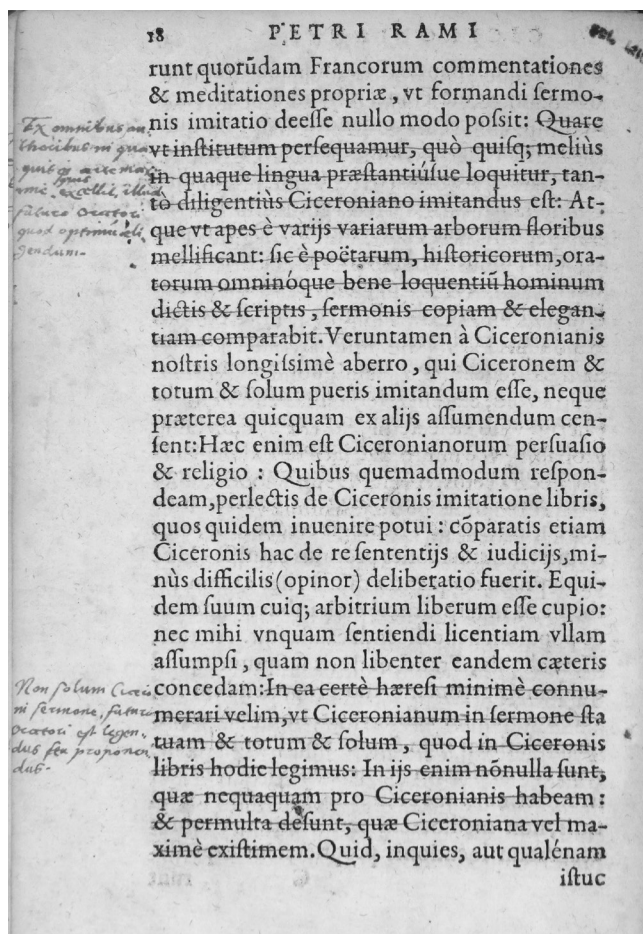
⁷⁰ O tym, że i takie przypadki się zdarzają, świadczyć może zachowany w Bibliotece Narodowej w Warszawie egzemplarz gramatyki greckiej Ramusa (P. RAMUS, *Grammatica graeca*, Francofurti: apud heredes Andreae Wecheli, 1571; sygn. BN XVI.O.1538; Ong, *Inventory*, nie notuje), w którym anonimowy czytelnik nie pozostawił żadnych śladów lektury poza metodycznie wykonanymi skreśleniami wystąpień nazwiska Ramusa w żywej paginie i w nagłówkach kolejnych książek podręcznika.

⁷¹ Por. A. FULIŃSKA, *op. cit.*, s. 174.

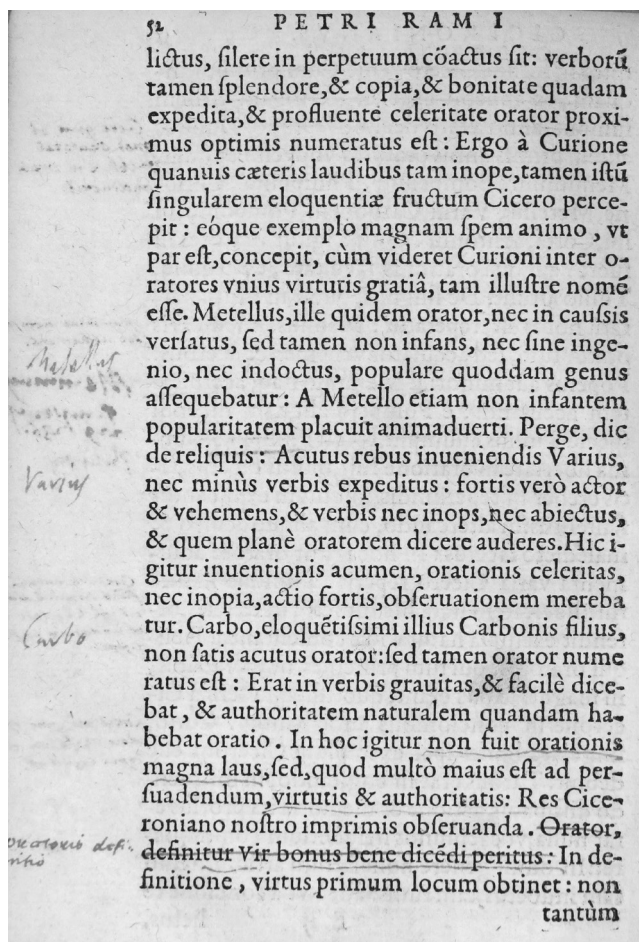
jedyną właściwą formą naśladowania dawnych mistrzów. I choć retoryka łacińska i polska przełomu XVI i XVII wieku daleka już była od frazy Arpinaty, a Birkowski ostatecznie czerpał wzorce retoryczne i estetyczne z zupełnie innych tradycji, to jednak stylistyczny agon między kolejnymi mówcami trwał nadal, w każdym kolejnym pokoleniu twórców, oratorów i kaznodziejów. Być może jednak bez lektury pism Ramusa Birkowski nie wzięłyby w nim udziału z takim skutkiem, jaki do dziś możemy podziwiać w postaci jego polskich i łacińskich kazań.



1. Karta tytułowa dzieła P. Ramusa *Ciceronianus* z notatkami Jana Brożka, sygn. BJ St. Dr. 590232 I



2. Noty marginalne Fabiana Birkowskiego na jednej ze stron *Ciceronianusa* P. Ramusa, sygn. BJ St. Dr. 590232 I



3. Noty marginalne Fabiana Birkowskiego i Jana Brozka na jednej ze stron *Ciceronianusa* P. Ramusa, sygn. BJ St. Dr. 590232 I

MICHAŁ CHOPTIANY

“ORATOR FUTURUS”.
FABIAN BIRKOWSKI’S READING OF *CICERONIANUS* BY PIERRE DE LA RAMÉE

Summary

The aim of the article is to analyse the marginalia left by Fabian Birkowski (1566–1636) in a copy of Peter Ramus’s treatise *Ciceronianus*. The copy has been preserved in the Jagiellonian Library in Kraków (shelfmark St. Dr. 590232 I) and also contains notes by Jan Brożek added a few decades later. In the article I demonstrate how Birkowski used the treatise by the French reformer of rhetoric, when he taught classical languages at the Kraków Academy, and how the image of Cicero as well as the reflections on imitating his style presented in the treatise may have influenced Birkowski’s views on the history and theory of rhetoric.

KEY WORDS: Petrus Ramus (Pierre de la Ramée), Fabian Birkowski, Jan Brożek, Ramism, Ciceronianism, historical book collections, history of reading, marginalia